

Łyżka i widelec – słuchanie wiersza Tadeusza Śliwiaka.

Łyżka i widelec

Siostra łyżka,
Brat widelec
Ona gruba,
On chudzielec
Nie przybywał nic na wadze.
Rzekła łyżka:
Ja ci radzę, zupki jedz,
bo z zup się tyje.
Popatrz, jaką ty masz szyję!
Wszystkie ci wystają kości.



Długo tak zamierzasz
pościć?
Nie chcę zup, bo ich nie
znoszę.
Jedz je sama, bardzo
proszę!
Dość już tego mam
gadania.
Ja jem tylko drugie
dania.

Rozmowa kierowana.:

–Jaka była łyżka, a jaki
widelec?

–Co radziła łyżka widelcowi?

–Dlaczego widelec nie chciał
jeść zup?